

Ocalić od zapomnienia

Polska Organizacja Wojskowa

cz X



Z okazji tegorocznej, 90 rocznicy Odzyskania Niepodległości Stanisław Milejczyk, członek POW z Darłowa został, odznaczony Krzyżem Kawalerskim

Tą historią, od blisko sześćdziesięciu lat, interesowały się całe pokolenia sławnian. Starsi znali jej głównych bohaterów, chodzili z nimi do szkoły, przyjaźnili się, bawili, dorastali. Gdy nagle zabrakło kolegów ze szkoły i podwórka, zaczęli się zastanawiać: co stało się w kwietniu 1949 roku, że z dnia na dzień zlikwidowano konspiracyjną organizację licealnej i gimnazjalnej młodzieży, o nazwie Polska Organizacja Wojskowa? Co wydarzyło się pomiędzy majem 1948 r. gdy organizacja powstała a grudniem 1949 r. gdy zapadły ostatnie wyroki w szeregu pokazowych procesów jej członków?

Wiosną 1949 r., sławieńscy i darłowscy licealiści, zrzeszeni w Polskiej Organizacji Wojskowej próbowali podejmować coraz śmielsze akcje. Placówka w Malechowie planowała nawet atak na posterunek milicji w Dobiesławiu. Z kolei chłopcy z Bobrowic chcieli napaść na agencję pocztową w Karwicach. Zrobili nawet rekonesans w którym uczestniczył Tadeusz Putno i Tadeusz Feliński. Darłowianie, chcąc zdobyć broń, zaplanowali napad na Aleksandra Kijka, członka ORMO z Sińczycy. Celem wszystkich tych poczynań była chęć uzyskania broni oraz zdobycie maszyn do pisania i środków do prowadzenia konspiracyjnych działań. Katastrofa

czyli dekonspiracja Polskiej Organizacji Wojskowej zbliżała się wielkimi krokami. Zanim jednak do tego doszło, w Darłowie miało miejsce niezwykle zdarzenie, które nie zostało wyjaśnione do dzisiaj. Wspomina Czesław Hajduk: - W marcu 1949 r. Lech Szumielewicz, komendant darłowskiej placówki zameldował mi o pojawieniu się dziwnych ulotek. Powtarzały one dokładnie treść ulotek, które kilka dni wcześniej rozplakutowali peowiacy, ale miały one inny format i były wykonane na innym papierze. Miały też inną czcionkę. Zastanawiałem się, kto mógł je wykonać i w jakim celu? W pierwszej chwili peowia-

cy myśleli, że jakiś człowiek dysponujący maszyną do pisania przypadkowo trafił na ulotkę POW, znalazł ich ulotki, spodobała mu się jej treść, więc postanowił ją powielić i rozpropagować jej treść. - Potem pojawiły się wątpliwości – dodaje Czesław Hajduk. - Pomyślałem, że w Darłowie istnieje jeszcze jedna nielegalna organizacja, która poprzez powielenie naszej ulotki, chce nam zasygnalizować swoje istnienie oraz to, że akceptuje naszą działalność i usiłuje nawiązać z nami kontakt. Była jeszcze jedna możliwość, brana pod uwagę przez peowiaków: to Urząd Bezpieczeństwa przygotował prowokację, aby zwabić członków POW. Czesław Hajduk polecił więc darłowskiemu komendantowi, aby podkomendni zachowali szczególną ostrożność, bacznie obserwowali czy ktoś nie rozlepia ulotek i w razie dostrzeżenia kogoś obcego, wykonującego tę czynność, nie próbowali z nim nawiązywać kontaktu. Powinni go obserwować z daleka i tylko po upewnieniu się, że sami nie są obserwowani. O ustaleniu jego ewentualnego miejsca zamieszkania lub pracy mieli meldować sztabówce. Peowiakom darłowskiej placówki nigdy nie udało się zdobyć jakichkolwiek informacji o kolporterze intrygujących ulotek. Kilka tygodni później, już w areszcie Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa

Publicznego w Szczecinie, Czesław Hajduk spotkał członków Europejskiej Armii Podziemnej, organizacji działającej m.in. w Słupsku. Jeden z nich twierdził, że ich słupska placówka wiedziała o istnieniu w Darłowie, nielegalnej organizacji. Jednak o próbach nawiązania kontaktu nie potrafił nie powiedzieć. Tak więc, pojawienie się w marcu 1949 r. duplikatów peowiackich ulotek nie zostało do dnia dzisiejszego wyjaśnione. Tymczasem darłowianie zaplanowali napad na wspomnianego wcześniej Aleksandra Kijka. Pomysłodawcą był komendant Lech Szumielewicz, który obiekt ataku wybrał nie bez powodu: A. Kijek był wyjątkowo gorliwym członkiem ORMO, szczególnie mocno namawiającym chłopów do wstępowania do kołchozów czyli spółdzielni produkcyjnych. Peowiacy chcieli mu zabrać posiadany przez niego karabin i jednocześnie nastraszyć i odwieść od aktywnej działalności. Miał to być drugi już napad na tego członka ORMO. Weześniejszy miał miejsce 6 marca 1949 r. Na kolejną akcję, w piątek wieczorem 1 kwietnia, wyruszyli Jerzy Dobrowolski, Jerzy Guzowski, Ryszard Poturbacz, Stanisław Hamerling, Jerzy Monczyński oraz Lech Szumielewicz. Wtedy nie wiedzieli jeszcze, że jest to ostatnia akcja POW...

Mieczysław Siwiec (cdn)



Radosnych
Świąt Bożego Narodzenia
oraz szczęścia w nadchodzącym
Nowym Roku 2009
– Wszystkim Pionierom, Członkom
Wspierającym, Sympatykom,
jak również
Wszystkim Mieszkańcom Naszego
Grodu - przesyłają
Pionierzy Ziemi Darłowskiej

Lista członków Polskiej Organizacji Wojskowej

Komenda Naczelna:

Pucik Waclaw-komendant ps."Kmicic"później „Znicz”
Hajduk Czesław z-ca komendanta ps. „Zawratyżski”
Kožuch Gwidon-sekretarz ps. Winnetou”
Szawroński Czesław-szef uzbrojenia ps.Hardowski

Komenda Sztabówki:

Hajduk Czesław-komendant ps."Gopło" i „Cz..G”
Stypuła Wiesław-sekretarz
Szanel Robert-kwatermistrz ps."Bob”
Leduchowicz Zbigniew -skarbnik ps"Wilin”

Placówka Sławno Nr.1.

Górnjak Jerzy-komendant ps."Jurand”
Wieliczko Czesław ps."Krwawy”
Wuttke Alojzy
Jost Zbigniew
Biernat Bolesław
Nowak Kazimierz
Niedzielski Kazimierz
Ślusarczyk Tadeusz

Placówka Sławno Nr.2

Zwoliński Janusz-komendant ps."Wicher”
Barski Jan ps."Grot”
Szanel Zbigniew
Daniel Henryk
Dzięcioł Kazimierz

Placówka Bobrowice

Putno Tadeusz ps."Ogień”
Bronowicki Roman ps."Ryś”
Feliński Tadeusz ps."Wilk”
Libera Feliks

Placówka Ryszewo

Kawecki Piotr ps."Zwierzyńie”
Grzebień Władysław ps."Jastrząb”
Sawicki Mieczysław

Placówka Nr.222im.Zawiszy Czarnego w Malechowie.

Kata Edmund -komendant „Czarny”
Bomerbach Franciszek-zst.kom.ps.' 'Dan”
Miller Zbigniew-sekretarz ps. ""Wilk”
Koperski Józef ps."Rudy”
Koperki Zygmund ps."Zbyszko”
Ryś Tadeusz
Drozd Tadeusz
Motyka Bronisław
Motyka Bolesław
Idec Stanisław
Sapeta Władysław

Placówka Nr 279-4 im.T.Kościszki w Darłowie.

Szumielewicz Lech-komendant ps." Orzeł”
Hamerling Stanisław-sekretarz
Nowak Zdzisław-skarbnik
Łukaszewicz Władysław ps."Kruk”
Wawrowski Franciszek ps."Lew”
Monczyński Jerzy ps."Tarzan”
Dytkowski Romuald ps."Foka”
Poturbacz Ryszard
Raczkowski Henryk
Tabatowski Antoni
Milejczyk Jan
Guzowski Jerzy
Dobrowolski Jerzy
Skłucki Jerzy
Roszczyk Stefan
Dominiak Remigiusz
Zalega Mieczysław ps."Azja”
Nowakowski Antoni
Osowski -imienia nie znam
Żucidło -imienia nie znam

Placówka Białystok.

Bilet Waclaw-komendant ps."Śmiały”
Krzyżewski Jan
Jundził Jan
Kochanowski Henryk

Placówka Sulęcín. Rozwadowski Stefan.ps."Stefan”

Placówka Białogard. Niewiński Julian

Placówka Elbląg.

Sawicki Ryszard-komendant
Klap Jan

Placówka Żydowo

Wutke Zygmund ps."Ryś”

Współpracownicy niezaprzyjęzeni:

Dobrzański Władysław-maszynista biurowy
Wiszniewski Józef-doradca

Uwaga:Pucik Waclaw występując w roli inspektora używał pseudonimu „Kazimierz”